

**Szanowni Dyrektorzy szpitali pediatrycznych i szpitali, w których są oddziały pediatryczne!
Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy!**

Zwracam się do dyrektorów ww. szpitali, aby nie ograniczali dostępu rodziców do dzieci!

Rodzice z **każdym** chorym dzieckiem w szpitalu zawsze są i będą **pacjentem zarówno w czasie pandemii, jak i po jej zakończeniu**. Rodzic nie jest petentem, osobą utrudniającą pracę personelu medycznego w szpitalu! Powoływanie się na paragrafy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta w obecnej chwili jest niegodne, a co więcej – nieprawdziwe.

Rodzic ma prawo być **przy każdym** dziecku nie tylko wtedy, kiedy jest niepełnosprawne czy kiedy mama karmi dziecko. Nie tylko wtedy, gdy ma rozpoznaną chorobę nowotworową, ale tym bardziej wtedy, kiedy ma np. zapalenie płuc, grypę czy inne ostre lub przewlekłe choroby.

To rodzic razem z lekarzem, psychologiem dla dobra dziecka podejmuje decyzje, czy w danym przypadku lepiej pozostać z dzieckiem w szpitalu, czy obserwować je bez rodzica, ale to nie ma żadnego związku z pandemią i zachorowaniem na COVID-19!

Mądry i odpowiedzialny rodzic nie zaburza ciągłości pracy i funkcjonowania szpitala, nie naraża innych pacjentów i pracowników na zakażenie! To rodzic najlepiej zna swoje dziecko i jego potrzeby oraz współuczestniczy w procesie diagnostyczno-leczniczym.

Rodzicu, pamiętaj, że szpital zawsze jest, był i będzie dla Ciebie i Twojego dziecka domem, jednak tu zawsze obowiązywały, obowiązują i będą obowiązywać surowsze zasady epidemiologiczne, inne niż w domu. Jest to miejsce, w którym leczone są dzieci z powodu różnych chorób.

Rodzicu, jeżeli zostaniesz przyjęty wraz z dzieckiem do szpitala powinieneś do czasu jego wypisu pozostać na sali chorych, zakazane są odwiedziny innych osób. **Rodzicu**, stosuj się do zaleceń lekarzy, ordynatorów, dyrektorów, aby zapewnić bezpieczeństwo dziecku, sobie, a także personelowi medycznemu. Obecnie wszyscy jesteśmy nie tylko narażeni na zakażenie koronawirusem, ale też potencjalnie już nim jesteśmy zakażeni. Stąd konieczność jak najszybszego stosowania środków ochrony osobistej, aby – będąc bezobjawowym nosicielem – nie dzielić się wirusem z tymi, którzy jeszcze nie są zainfekowani. **Wszyscy** w szpitalu stosujemy **środki ochrony osobistej!**

Proszę też, aby dyrektorzy zapewnili posiłki rodzicowi będącemu przy dziecku.

Jestem pełna uznania dla Dyrektorów szpitali, Personelu medycznego. Przekazuję Wam słowa uznania i zawodowej solidarności.

Jestem przekonana, że po tym apelu pojedyncze (obecnie) decyzje o wstrzymaniu pobytu rodzica razem z dzieckiem w szpitalu zostaną cofnięte! Szczególnie w tym trudnym dla dziecka momencie, mającego dostęp do mediów społecznościowych, lęk i obawa o swoich rodziców, rodzeństwo, bliskich są jeszcze większe.

„Dziecko nie może myśleć «jak dorosły», ale może dziecięco zastanawiać się nad poważnymi zagadnieniami dorosłych; brak wiedzy i doświadczenia zmusza je, by inaczej myślało” - Janusz Korczak.

Dobro naszych pacjentów powinno być dla nas wszystkich tak samo istotne jak dobro pracowników, a zakaz pobytu rodziców przeczy zasadzie czynieniu dobra.

Bądźmy solidarni!

**Prof. dr hab. n med. Teresa Jackowska,
Konsultant Krajowy w dziedzinie pediatrii
26.03.2020.**